

Głód niszczy mokradła

Zaspokajanie głodu to podstawowa potrzeba człowieka, która coraz częściej godzi w środowisko naturalne. Ostatnie badania pokazują, że ludzie w krajach takich jak Uganda przenoszą się na tereny podmokłe, bo na wyżej położonych obszarach nie są w stanie utrzymać swoich upraw z powodu braku wystarczającej ilości opadów.

Jeśli ich problemy nie zostaną rozwiązane w sposób bardziej zrównoważony, niszczenie zasobów naturalnych przez rolnictwo, rybołówstwo i polowania będzie postępowało.

W 2009 roku szacowano, że około 1/3 terenów podmokłych w Ugandzie została przekształcona na potrzeby upraw i wypasu. By ocenić, jak ludzie korzystają z mokradeł naukowcy z Uniwersytetu Makerere w Ugandzie przy wsparciu finansowym IDRC przepytali mieszkańców równiny Kyoga, okolic Jeziora Wiktorii oraz farm na południowym zachodzie kraju.

Badanie pokazało, że ponad 80% ludzi na tych obszarach wykorzystywało tereny podmokłe do pozyskiwania wody, łowienia ryb, polowania na dzikie zwierzęta, zbierania dzikich owoców i warzyw. Część z tych produktów zużywali sami, a część sprzedawali, by móc kupić pożywienie. Rodziny najczęściej korzystające z tych zasobów miały najmniejszy dostęp do innych źródeł jedzenia.

„Brak bezpieczeństwa żywnościowego jest prawdziwym problemem na całym świecie. W Ugandzie rodziny najbardziej zagrożone głodem to te z przewagą dzieci, kobiet oraz osób mniej wykształconych. W grupie ryzyka znajdują się też duże rodziny. Im tereny podmokłe pozwalają przetrwać. Podczas opracowywania strategii w zakresie zrównoważonego użytkowania mokradeł potrzeby ludzi również muszą być brane pod uwagę”, powiedział dr Nelson Turyahabwe.